

## INSTYTUCJONALIZM I PODEJŚCIE INSTYTUCJONALNE DO POLITYKI GOSPODARCZEJ

Pobudką do napisania tego artykułu było przede wszystkim zainteresowanie czytelnika potrzebą korzystania z nowych, bardziej adekwatnych podejść do polityki gospodarczej. Rozpatrywana tutaj propozycja to instytucjonalizm. Wydaje się, że tradycyjna metodologia polityki gospodarczej przeżywa obecnie kryzys, wiążący się z oscylacją pomiędzy dwoma najczęstszymi podejściami: pozytywnym i normatywnym. Zarówno jedno jak i drugie podejście mimo swoich wartości poznawczych nie jest wystarczające aby opisać tak złożoną rzeczywistość jaką jest polityka gospodarcza.<sup>1</sup> Na te podejścia nakłada się również nagminne korzystanie w tłumaczeniu zjawisk polityki gospodarczej (podejście pozytywne) z ekonomii neoklasycznej – nurtu ortodoksyjnego. Wydaje się, że trudne do sformalizowania w jednolitą, zwartą, koherentną teorię przemyślenie heterodoksów wnoszą jednak niedoceniany przez innych ekonomistów wkład w rozumienie zjawisk gospodarczych. Brak takiej teorii wynika ze złożoności zjawiska, niemożliwości uogólnienia i objęcia wszystkich czasów i okresów w jeden spójny model, z którego korzystanie mogłoby być instrumentem, podstawą prowadzenia polityki gospodarczej. Być może mamy tu do czynienia ze zbyt dużymi oczekiwaniami względem teorii polityki gospodarczej. Należy jednak zauważyć, że i ekonomia neoklasyczna zauważa w jakiś sposób swoją niedoskonałość, która wyraża się w zbyt dużym uproszczeniu rzeczywistości – tzn. takim, aby pasował w ramy modelu. Oparcie swojej teorii na nierealistycznych założeniach jest jej najsłabszym punktem. Dlatego też szkoła neoklasyczna coraz częściej korzysta z doświadczeń ekonomistów poruszających się poza głównym nurtem. Takim przykładem jest **ekonomia instytucjonalna**, która powstając co prawda stosunkowo dawno (jej twórcą jest Veblen T.), dopiero w latach 70. wpłynęła na tyle na główny nurt ekonomii – neoklasycyzm, aby szkoła ta zdecydowała się przejąć elementy podejścia instytucjonalnego, nie rezygnując jednocześnie ze swoich najważniejszych założeń. Zaowocowało to powstaniem kierunku – nowej ekonomii instytucjonalnej. Mimo, że szybciej skorzystały z niego inne dziedziny – np. socjologia ekonomiczna, nie ma do tej pory pokusy wśród specjalistów od teorii polityki gospodarczej do oparcia swoich rozważań na dorobku naukowym ekonomii instytucjonalnej. Tak więc ten artykuł miałby na celu ukazać taką właśnie możliwość oraz zachęcić do rozpatrzenia innych nurtów ekonomii heterodoksyjnej jako podstaw do rozważań na temat polityki gospodarczej.

---

<sup>1</sup> Pisał już o tym K. Piech. 2000a, s. 73-92.

Przedmiotem pracy jest zatem analiza podejścia instytucjonalnego – tzn. podejścia od strony ekonomii instytucjonalnej do polityki gospodarczej. Pytanie czy można w ogóle mówić o zastosowaniu ekonomii do teorii polityki gospodarczej jest przedmiotem licznych kontrowersji. Mówiąc o polityce gospodarczej w tej pracy zostało przyjęte następujące rozróżnienie definicyjne:

- Teoria polityki gospodarczej – jest to dyscyplina naukowa, której celem jest opisanie i wyjaśnienie jej przedmiotu, którym jest praktyka polityki gospodarczej, przez jej teoretyków przy dostępnych informacjach (danych) oraz metodologii.<sup>2</sup>
- Praktyka polityki gospodarczej – świadome oddziaływanie jej podmiotów na gospodarkę za pomocą określonych narzędzi służące do osiągnięcia założonych przez jej podmioty celów w oparciu o prawa ekonomiczne w ramach określonych uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych (K. Piech 2000, s. 23).<sup>3</sup>

W obecnych debatach na temat polityki gospodarczej ucieka się bowiem najczęściej albo do czystego empiryzmu albo bądź do doktryn (np. liberalizm) lub też opiera się na teorii neoklasycznej (bądź szczególnie wcześniej: keynesowskiej) a więc teorii ekonomii.

Powstaje więc słuszne poniekąd pytanie czy w ogóle ekonomia może być podstawą polityki gospodarczej i w jakim zakresie. Dogłębna odpowiedź na nie, nie leży w zamierzeniach artykułu. Została tu przyjęta odpowiedź pozytywna. Polityka gospodarcza została więc potraktowana jako dziedzina nauk ekonomicznych. Spotykamy się z bardzo różnorodnymi klasyfikacjami ujmującymi różnie jej dokładne miejsce wśród nauk (por. K. Gide 1922, s. 4;<sup>4</sup> W. Krajewski 1998, s. 230, H. Bartling 1993, s. 9). Trzeba jednak pamiętać, że nawet zgoda na traktowanie ekonomii jako podstawy polityki gospodarczej, wymaga rozpatrzenia dwóch kwestii:

- Rodzajów podejść, jakie w niej stosujemy.<sup>5</sup>
- Szkoły ekonomicznej, która będzie podstawą naszych rozważań.

Po pierwsze zatem decydujemy o tym jakie podejście do teorii polityki gospodarczej będziemy stosować. Wyróżniamy trzy zasadnicze podejścia, które mogą zostać zastosowane także w innych naukach. Aby lepiej przedstawić ich interdyscyplinarny charakter, tudzież aby lepiej uchwycić ich sens zostaną one poniżej przedstawione w porównaniu interdyscyplinarnym

<sup>2</sup> K. Piech 2000a, s. 23; por. także inne definicje tj. K. Piech, 2000b, ss. 73-92 B. Winiarski 2000, s. 22; O. Lange 1959, s. 85; E. Taylor, 1947, s. 39n; J. Tinbergen 1978, s. 6. Prezentują oni swe definicje w oparciu o podejście normatywne lub deskryptywne. Normatywne podejście idąc z a tymi definicjami oznacza, że teoria polityki gospodarczej daje odpowiedzi na temat metod jak osiągnąć pożądaną cele.

<sup>3</sup> Mówiąc o praktyce używa się czasem terminu: „**sztuka prowadzenia polityki gospodarczej**” i rozumie się przez to dobór środków odpowiadających wysuwany celom, przestrzeganie zasady racjonalnego działania, najlepiej w oparciu o naukę polityki ekonomicznej (B. Winiarski (red.) 1996, s. 21), choć niektórzy jeszcze mówią o niej jako o powiązaniu stwierdzeń normatywnych i pozytywnych.

<sup>4</sup> Postrzega on politykę gospodarczą jako część nauk społecznych.

<sup>5</sup> A więc poniekąd stopnia w jakim nasze podparcie ekonomią ma charakter naukowy.

tzn. **teorii polityki gospodarczej i teologii**. Przedmiotem badania wyżej wymienionych nauk jest odpowiednio: **praktyczna polityka gospodarcza oraz Biblia**. Szokujące na pierwszy rzut oka porównanie jest spowodowane między innymi tym, że obie te dyscypliny są dobrze znane autorce, a poza tym bardziej wskazują na jedność podejść naukowych i zachęcają do stosowania analogii heurystycznych, oraz czerpania z doświadczeń wiedzy nam znanej.

	Teoria polityki gospodarczej	Teologia
Przedmiot badań	Rzeczywistość polityki gospodarczej podlegająca badaniu i obserwacji – praktyczna polityka gospodarcza	Spisana wiedza o Bogu mająca wartość poznawczą – Biblia
Podejście pozytywne	Obserwacja rzeczywistości i znalezienie pewnych charakterystyk (wyboru dokonuje obserwujący – a więc mamy do czynienia z subiektywizmem): np. cena, ilość, konsumpcja, popyt, podaż, konkurencja	Obserwacja przedmiotu zainteresowań np. Biblii i wyłowienie nie z nich najważniejszych charakterystyk (wyboru dokonuje badacz Pisma i kieruje się zarówno obiektywnymi ja i subiektywnymi odczuciami): np. 3 osoby boskie, Maryja – dziewica,
	↓	↓
	Sformułowanie stałych założeń: np. doskonała konkurencja, wolny rynek Założenia te są niezmiennalne	Sformułowanie pewnych założeń (zwanymi tu dogmatami): np. Dogmat o Trójcy świętej, Dogmat o Wieczystym dziewictwie Maryi Dziewicy
↓	↓	
	Budowa teorii, modelu w oparciu o założenia. <sup>6</sup> Teoria jest w zamierzeniu uniwersalistyczna, a więc mająca zastosowanie do wszystkich czasów i miejsc	Budowa teorii w oparciu o założenia, np. rola Maryi w zbawieniu

<sup>6</sup> na temat budowy modeli szerzej pisze J. J. Tomidajewicz 1999, s. 165.

Uwagi dotyczące podejścia pozytywnego	Obalenie założeń uznanie ich za bezpodstawne powodowałyby nieważność teorii, dlatego np. neoklasycy którzy reprezentują podejście pozytywne nawet gdy zaadoptowali instytucjonalizm nie zrezygnowali z założeń, gdyż niszczyłyby to ich cały ich zwarty dorobek naukowy (np. dezaktualizację książek do makroekonomii).	Obalenie założeń (dogmatów) powodowałyby nieważność teorii – dogmatyki. Dlatego jest ogromna wrażliwość Kościoła na dogmaty i ich niepodważalność. Zawarte w nich stwierdzenia ułatwiają logiczny wywód nauki – dogmatyki, który nie mógł by mieć miejsca, gdyby taki założenia nie tkwiły w ich podstawie. Nawet gdyż silna krytyka sztywności Kościoła Katolickiego opierającego się na dogmatach powoduje rozwój ruchu ekumenicznego i przyjmowanie pewnych kategorii z doświadczeń innych kościołów, dogmaty pozostają niezmiennalne
Podejście normatywne <sup>7</sup>	Teoria polityki gospodarczej jest środkiem do celu, który jest definiowany poza systemem. Jak osiągnąć dany cel → Pożądanym cel	Biblia jest środkiem do celu, który jest definiowany poza systemem.
Uwagi dotyczące tego podejścia	Pytamy tutaj o drogę do celu, który powstał w sposób subiektywny i nie koniecznie wynika z logiki systemu, który opisujemy (np. jak osiągnąć spadek bezrobocia) Nie stara się tutaj poznać objaśnić przedmiotu zainteresowań (nie opisujemy wszystkich tutaj spotykanych zależności występujących w systemie, które mogą mieć wpływa na bezrobocie, ale poprzestajemy na „sprawdzonych” metodach). Praktyka polityki gospodarczej jest niejako środkiem do celu jak się stawia w sposób wysoce subiektywny.	Stawiamy tu również pytania o drogę do celu formułowanego w sposób subiektywny, (np. posłuszeństwo Państwo Kościółowi). Nie stara się objaśnić całości systemu – Biblii (nie interesuje tutaj całokształt czynników wpływających na prawodawstwo i nakazy, zasady postępowanie ludzkiego, które nie wynikają z Biblii (rzeczywistości badanej), Biblia jest niejako środkiem do celu, szuka się w niej fragmentów przemawiających na korzyść np. potrzeby posłuszeństwa (np. teologia pastoralna), nie studiuje się jej jednak aby dowiedzieć się jakie relacje, zależności występują między analizowanymi tekstami i co one oznaczają.
	Występuje więc tutaj odniesienie do rzeczywistości badanej ale nie jest ono celem ale środkiem, cel jest egzogeniczny w stosunku do przedmiotu badań	

<sup>7</sup> Jego korzenie tkwią już u A. Smitha 1954, a obecnie można spotkać np. w publikacjach J. Pies'a 1993, s. 311nn, gdzie jego podstawowym punktem zainteresowań jest normatywna ekonomia instytucjonalna.

Podejście deskryptywne (por. Kaja 1999) (jego rodzajem może być podejście starego instytucjonalizmu)	Staramy się tutaj odkryć i nazwać elementy przedmiotu badania : polityki gospodarczej (np. system gospodarczy danej gospodarki, występujące w niej instytucja, cywilizacja, mentalność ludzi) i wskazać na wzajemne powiązania przyczynowo – skutkowe (np. wpływ instytucji: „prawa własności” na rozwój gospodarzy)	Analogicznie chcemy opisać elementy przedmiotu badania – biblii wskazując na jej elementy (np. poszczególne Księgi, czas ich powstania, struktura, rodzaj literacki, filologia, tematyka, słownictwo, itd.) jak i wzajemny związki (np. wpływ struktury na treść księgi, wpływ czasu powstania i środowiska powstania na tematykę, wpływ słownictwa na treść)
	↓ Na podstawie opisanych związków formułujemy teorię typu: w opisywanym systemie np. Polsce zachodzą następujące zależności: aprecjacja waluty wpływa na wolny przyrost PKB	↓ Scharakteryzowane związki dostarcza teorii: w danej księdze relacje między elementami występują następująca, struktura składająca się z krótkich zdań wpływa na większą ekspresję tekstu)

Podejście instytucjonalne jest najbliższe deskryptywnemu, gdyż koncentruje się na relacjach i wpływie instytucji na gospodarkę. Instytucje te w każdym kraju wyglądają inaczej, tak więc badane relacje odnoszą się do danego czasu i miejsca (takie stanowisko jest charakterystyczne przede wszystkim dla starego instytucjonalizmu), są one ściśle związane z badanym społeczeństwem, jego historią, kulturą. Jednocześnie jednak wypowiada się tutaj w kategoriach ogólnych, budując modele, bazując na pewnych założeniach dotyczących rozpatrywanych zjawisk – jest to charakterystyczne dla nowego instytucjonalizmu do polityki.

Chcąc scharakteryzować miejsce podejścia instytucjonalnego na tle tych trzech podejść posłużymy się ilustracją:

Podejście pozytywne	Podejście deskryptywne	Podejście normatywne
	Podejście starego instytucjonalizmu	
Podejście nowego instytucjonalizmu		

**Drugie pytanie** na jakie musimy odpowiedzieć chcąc stosować ekonomię jako podstawę teorii polityki gospodarczej to pytanie: **jaka szkoła ekonomii** ma wyznaczać nasze podejście? Generalnie mamy wybór między dwoma nurtami w ekonomii: nurtem ortodoksyjnym i heterodoksyjnym. Nurt ortodoksyjny to przede wszystkim szkoła neoklasyczna. Nowy instytucjonalizm jako opierający się na jej założeniach ma szansę być zaliczonym w przyszłości do tego nurtu. Nurt heterodoksyjny obejmował w przeszłości najrozmaitsze kie-

runki, które łączyła krytyka względem szkoły ortodoksyjnej, innowatorstwo oraz interdyscyplinarne podejście.

Jednakże nierealistyczne założenia szkoły neoklasycznej skłaniały i skłaniają do korzystania w rozważaniach nad teorią polityki gospodarczej z nurtu heterodoksyjnego. Jednym z takich były właśnie trzy szkoły, które dały początek instytucjonalizmowi: Starsza i młodsza szkoła historyczna (a szczególnie niemiecka szkoła historyczna), pragmatyzm i ewolucjonizm.

Poniższa tabelka ma za zadanie pomóc w uchwyceniu zależności występujących między różnymi szkołami, które wpłynęły na powstanie kierunku: **instytucjonalizmu**.

Nurt ortodoksyjny	Nurt heterodoksyjny		
Szkoła klasyczna	Niemiecka Szkoła historyczna	Pragmatyzm	Ewolucjonizm, darwinizm
Szkoła neoklasyczna	Instytucjonalizm (stary): Veblen, Mitchell, Commons		
Nowy Instytucjonalizm	Socjologia ekonomiczna	kontynuacja starego instytucjonalizmu Quasi – instytucjonalizm	

Zródło: opracowane własne

Tak więc wiemy już jakie podejście i jaką szkołę możemy analizować.<sup>8</sup> Jak już zostało wspomniane niektóre szkoły zakładają pewne określone podejście. W przypadku instytucjonalizmu dała się zauważyć cała gama podejść. Od propozycji zbliżonej do podejścia deskryptywnego (stary instytucjonalizm) do oglądania się za pozytywnym (neoinstytucjonalizm), oraz wreszcie hasła powrotu do normatywnego (quasi-instytucjonalizm). Niezaprzeczalnym jednak korzeniem, istotą instytucjonalizmu jest podejście opisowe i niechęć do zbyt uniwersalistycznych modeli. Dlatego też warto przyjrzeć się tym korzeniom.

Szczególną rolę odegrała jednak przede wszystkim **szkoła historyczna (zwłaszcza niemiecka)**. To ona zaczęła **kształtować podejście instytucjonalne do polityki gospodarczej**. Staje się to widoczne w poniższym opracowaniu. Widzimy tutaj, że ekonomiści szkoły historycznej podkreślali rolę interwencjonizmu, oraz konieczność uwzględniania specyfiki kraju, w którym się przeprowadza tę politykę, jak też negatywny stosunek do liberalizmu.

<sup>8</sup> Można byłoby analizować jeszcze metodę, co jeszcze bardziej komplikowałoby wybór. Z uwagi na to, że na ogół ekonomiści stosują obie metody badawcze: tj. empiryczną i dedukcyjną, podział ten nie został włączony do tekstu. Zainteresowanych metodami empirycznymi w polityce gospodarczej a zwłaszcza eksperymentami i quasi-eksperymentami odsyłam do: L. Gajek, M. Kałuszka 2000, s. 13.

Twórca	Krytyka klasycyzmu/ neoklasycyzmu	Własne propozycje	Wniosek dla teoretycznej i praktycznej polityki gospodarczej	Wpływ na przyszłych ekonomistów, przyszłą politykę gospodarczą
<b>Starsza szkoła historyczna</b> F. List (1789-1846) W. Roscher (1817-1894), B. Hildebrand (1812-1878), K. Knies (1821-1898)	Nie można stosować ekonomii klasycznej dla wszystkich czasów i kultur. Wnioski Smitha, Ricardo i Milla chociaż były ważne dla gospodarki angielskiej w okresie uprzemysłowienia, nie mogły być stosowane do rolniczej gospodarki Niemiec.	Metodologia kształtowana historycznie, nie w oparciu o nauki fizyczne. Przewaga metody historyczno-indukcyjnej nad abstrakcyjno-dedukcyjną. Najważnym zadaniem ekonomii jest odkrywanie praw rządzących w poszczególnych stadiach wzrostu i rozwoju gospodarczego <sup>9</sup> .	Przeciw leseferyzmowi. Konieczne jest kierownictwo państwa (protekcjonizm) dla krajów rozwijających się (List) <sup>10</sup> .	List był prekursorem amerykańskiego protekcjonizmu (W. W. Rostow 1960)
<b>Młodsza szkoła historyczna.</b> G. Schmoller (1838-1917)	Analogiczna do starszej szkoły historycznej.	Należy badać zarówno gospodarkę jak i społeczeństwa.	Reforma społeczna w wyniku działania państwa. „Socjaliści <i>ex cathedra</i> ”.	Skutkiem ich badań było zauważenie, że Teoria/historia, indukcja/dedukcja, abstrakcyjne modele/materiały statystyczne nie wykluczają się wzajemnie.

<sup>9</sup> List twierdził, że gospodarki strefy umiarkowanej mają 5 stadiów: życie koczownicze, życie pasterskie, rolnictwo, rolnictwo wraz z przemysłem, rolnictwo z przemysłem i handlem. Hildebrand uważał, że kluczem dla zrozumienia stadiów rozwoju należy szukać w warunkach wymiany: barter, pieniądz i kredyt.

<sup>10</sup> Dla Anglii byłoby to dobre podejście, ale dla rozwijającej się gospodarki Niemiec i USA jest konieczny protekcjonizm.

<b>Metoda historyczna w Anglii.</b> T. E. Cliffe-Leslie (1827-1882), A. Toynbee (1852-1883)	Krytyka metodologii ekonomii klasycznej, występowali szczególnie przeciwko Ricardo.	Toynbee stosował metodę historyczną w celach zrozumienia fundamentalnych zmian, które zaszły w Anglii i związanej z nimi problematyki gospodarki przemysłowej, ukuł też termin „rewolucja przemysłowa”.	Zachęcali do przyglądania się historii gospodarczej i politycznej własnego kraju.	Podobny jak wyżej
---	---	---	---	-------------------

Opracowanie własne na podstawie: H. Landreth, D. C. Colander 1998, ss. 476-495.

Z tej to szkoły najwięcej czerpał w swojej koncepcji Thorsten Veblen, który jest bez wątpienia ojcem instytucjonalizmu. Jego innowacją był postulat uznania instytucji za podstawową kategorię w ekonomii. Z uwagi na to, że jego koncepcja nie była wystarczająco sformalizowana, nie odegrała z początku wielkiej roli. Kontynuatorzy jego myśli: Mitchell i Commons mocniej się zapisali w historii ekonomii z racji na zastosowane przez nich pomiary i przeprowadzone badania. Dzięki Commonsowi i jego katedrze kierunek mógł przetrwać do lat 80. Szczególnie interesujące są wypowiedzi na temat **podejścia do polityki gospodarczej**, które wpływało na późniejsze kształtowanie się **instytucjonalnego podejścia do polityki gospodarczej**.

Poniższe porównanie ma za zadanie w sposób uporządkowany przedstawić ich najważniejsze poglądy. Zarysowuje się tu pewna **ewolucja podejścia instytucjonalnego**. Następcy Veblena widzą potrzebę zastosowania metod ilościowych jak i głębszego sformalizowania socjologicznej kategorii instytucji.



Twórca	Krytyka klasycyzmu/ neoklasycyzmu	Własne propozycje	Wniosek dla teoretycznej i praktycznej polityki gospodarczej	Wpływ na przyszłych ekonomistów, przyszłą politykę gospodarczą
T. Veblen (1857-1929): intelektualny ojciec heterodoksji amerykańskiej – instytucjonalizmu 476-495)	Krytyka: Teleologiczna (predarwinowska); <sup>11</sup> Taksonomiczna; <sup>12</sup> Krytyka prawa niewidzialnej ręki; <sup>13</sup> Ortodoksyjna teoria ekonomiczna nie dostrzega paralelnego wpływu innych nauk. <sup>14</sup>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Ekonomia powinna być badaniem ewoluującej struktury instytucjonalnej<sup>15</sup>;</li> <li>• Są zawsze dwa procesy przeciwstawne: 2 rodzaje zachowań stymulujące wzrost i ograniczające.<sup>16</sup></li> </ul>	(1) Ograniczenie monopolii; (2) Każde państwo kształtuje politykę gospodarczą inaczej, jest to związane z wpływem kultury i instytucji; (3) Ewolucja polityki gospodarczej w czasie; <sup>17</sup> Propozycja eliminacji sił hamujących wzrost	Wpływ na naukę: instytucjonalizm, stary i nowy ale nie na ortodoksyjną ekonomię, która uważała go za socjologa..

<sup>11</sup> Tzn. przedstawiała gospodarkę jako zmierzającą do konkretnego celu – mianowicie do długookresowej równowagi. Jego propozycją była koncepcja ewolucji gospodarki, nie ma więc ona żadnego konkretnego celu; po prostu jest i spontanicznie zmienia się, a ortodoksi zakładali istnienie celu *a priori*, por. op. cit., s. 479.

<sup>12</sup> „Bo (ekonomia) dokonała klasyfikacji gospodarki i jej części nie dając wyjaśnienia lub nie ujmując ich jako zbioru podlegającego ewolucji, jako zmieniających się instytucji, a przeciwnie, szukając stałych czynników”, por. op. cit., s. 480.

<sup>13</sup> Nie zawsze cel biznesu (zysk) służy społeczeństwu, gdyż zależy to od organizacji! Na przykład w przypadku monopolu zysk nie oznacza jednocześnie wzrostu efektywności.

<sup>14</sup> Psychologii, socjologii, antropologii; dlatego też ortodoksyjna ekonomia lansuje model hedonistyczny (maksymalizowanej użyteczności), jest on niewłaściwy, to propozycja instynktów, odrzucona przez psychologię (przecież ma miejsce wzrost wolontariatu).

<sup>15</sup> Ekonomia powinna traktować instytucje jako pewne nawyki myślowe. Instytucje kulturowe nie są dane, trzeba je badać, wymaga to ewolucyjnego podejścia („chciał zrozumieć rozwój struktury instytucjonalnej ukształtowanej przez przyzwyczajeni myślowe kierujące naszą działalnością”, op. cit., s. 493).

<sup>16</sup> Veblen stał się punktem łączącym wielu spośród tych, którzy czuli, że działalność państwa może stać się środkiem zaradczym na niektóre z najbardziej jaskrawych wad kultury pieniądza”, op. cit., s. 495.

<sup>17</sup> „Jego pogląd na ewolucyjny charakter zmian skupił pewną uwagę, gdy po drugiej wojnie światowej zainteresowanie przeniosło się na problematykę wzrostu i rozwoju słabiej rozwiniętych krajów świata”, por. op. cit., s. 494.

W. C. Mitchell (1874-1948)	Podobnie jak wyżej	Empiryczne badania cyklów koniunkturalnych, (ilościowe), nacisk na ewolucyjne podejście kumulatywno – przyczynowe. <sup>18</sup>	Cykli koniunkturalnych nie można rozpatrywać w odwraniu od reszty gospodarki, są elementem i producentem systemu (kolejne fazy cyklu – zmiana struktury instytucjonalnej społeczeństwa). <sup>19</sup>	Utrzymywał, że dzięki wiedzy ekonomicznej nastąpi poprawa warunków życia; z badań nad gospodarką wyłania się <b>potrzeba planowania narodowego</b> dla osiągnięcia lepszej integracji działalności przedsiębiorstw i lepszej kontroli nad fluktuacjami ogólnej działalności gospodarczej.
----------------------------	--------------------	--	--	---

<sup>18</sup> Wy tłumaczenie cyklu jako reakcji przedsiębiorstw na zmiany poziomu zysków.

<sup>19</sup> Zmiana instytucjonalna z kolei powoduje, że „każda generacja ekonomistów będzie znajdowała powód do przerobienia teorii cyklów koniunkturalnych”, por. Mitchell W.C. 1913, s. 583. Zdanie to należy rozpatrywać w kontekście tego, że Mitchell bardzo szczegółowo analizował wpływ uwarunkowań instytucjonalno-kulturowych na powstawanie danej teorii ekonomicznej.

<p>J. R. Commons (1862-1945). „<i>Distribution of Wealth</i>”. Założyciel szkoły <i>Wisconsin</i></p>	<p>Krytyka ładu gospodarki leżeferystycznej, sprzeciw wobec stosowania wyłącznie podejścia ortodoksyjnego i jego założeń.<sup>20</sup> Neoklasyczna teoria nie uwzględnia tego, że transakcje zachodzą na rynkach, na których jest obecny zwyczaj, nawyk i wszystkie socjologiczne i psychologiczne czynniki.<sup>21</sup></p>	<p>Reforma socjalna, dydaktyka dyplomaowa, ekonomika pracy.<sup>22</sup> Społeczeństwo i gospodarka podlegają ewolucji i zmianom. Rodzaje transakcji: <b>przetargowe</b> przenoszą własność majątku na drodze dobrowolnej zgody między równymi z punktu widzenia prawa (R. J. Commons 1934, s. 68).</p>	<p>Nowoczesna gospodarka przemysłowa wymaga interwencji państwa. Jeżeli ma funkcjonować ona należycie i jeżeli celem jest osiągnięcie sprawiedliwości społecznej.</p>	<p>Brał udział w prawodawstwie socjalnym. Jego ustawodawstwo zmieniło strukturę gospodarki amerykańskiej. Intelktualne źródło ruchu w kierunku państwa dobrobytu (K. Boulding 1957, s. 7). Projekt ustawy o służbie cywilnej. Regulacja usług komunalnych, ustawy o bezpieczeństwie pracy, wynagrodzeniu pracowników, pracy dzieci, min. płacy kobiet, zasiłki dla bezrobotnych.</p>
---	--	---	---	--

<sup>20</sup> Hedonistycznych podmiotów gospodarczych i konkurencyjnych rynków.

<sup>21</sup> „Transakcje stały się miejscem spotkań ekonomii, fizyki, psychologii, etyki, prawa i polityki, por. J. R. Commons 1924, s. 5.

<sup>22</sup> Opracowywał projekt prowadził dyskusje z ludźmi ze strefy gospodarczej, których by ten przepis dotyczył, dzięki temu uzyskiwał poparcie i po uchwaleniu podróżował, aby rozszerzyć takie podejście na inne stany. Stosował on również metody marketingowe.

J. A. Hobson (1858-1940)	Krytyka leseferyzmu: a) Nie zapewnia pełnego zatrudnienia (podkonsumpcja lub nadmiar oszczędności). b) niesprawiedliwy podział dochodu, oparty na sile przetargowej i c) Rynek nie jest dobrym miernikiem kosztów społecznych ani wytworzonych użyteczności.	Produkcja jest przedsięwzięciem społecznym, czyli kooperatywnym, dlatego trzeba obliczać ludzkie koszty, które różnią się od kosztów, wyrażających się w cenach i ludzką użyteczność.	Eliminacja leseferystycznego podejścia rządu i nastawionego na zysk charakteru nowoczesnej gospodarki. Hasło kontroli społecznej.	Odegrał ważną rolę w kształtowaniu angielskiej polityki gospodarczej, jego idee zdominowały intelektualnie Partię Pracy. (hasło kontroli społecznej nad przemysłem i hasło polityki pełnego zatrudnienia).
--------------------------	--	---	---	--

Opracowanie własne na podstawie: H. Landreth, D. C. Colander 1998, s. 476-517.

Silna krytyka podejścia neoklasycznego, dotycząca między innymi zbyt wielkiego formalizmu zaowocowała zmianą stanowiska tej ortodoksyjnej myśli (N. Reuter 1996, s. 62). Nie rezygnując z własnych założeń zdecydowała się uwzględnić niektóre z postulatów i koncepcji starego instytucjonalizmu. W rezultacie w latach 70. powstała nowa szkoła: **Nowa Instytucjonalna Ekonomia (zwana czasami Ekonomią Kosztów Transakcyjnych)**<sup>23</sup>. Spowodowała ona renesans instytucji w ekonomii (M.Held, H. G. Nutzinger 1999, s. 7).

Jej główni twórcy i ich poglądy zostaną przedstawieni w poniższej tabelce:

<sup>23</sup> Więcej o ten temat można znaleźć R. N. Longlois 1989; M. Erlei 1999.

Twórca	Krytyka klasycyzmu/neoklasycyzmu	Własne propozycje	Wniosek dla teoretycznej i praktycznej polityki gospodarczej	Wpływ na przyszłych ekonomistów, przyszłą politykę gospodarczą
J. Schumpeter (1883-1950). „ <i>Teoria rozwoju gospodarczego</i> ” (1960)	Nieuwzględnianie czynników nieekonomicznych w teorii wzrostu gospodarczego	Rozróżnienie procesu wynalazczego i procesu innowacji. Źródło wzrostu tkwi w innowacji i sprzyjającym środowisku instytucjonalnym.	Konieczność uwzględniania czynników nieekonomicznych, których należy szukać w strukturze instytucjonalnej społeczeństwa (szczególna rola przedsiębiorcy) Wspieranie innowacyjności.	Wpłynął swoją teorią na R. Nelsona, S. Wintera, N. Rosenberga i L. E. Birdzella, I. M. Kirznera, H. Leibensteina, M. Cassona
C. E. Ayres (1891-1972) „ <i>The Theory of Economic Progress</i> ”	Przywiązanie do równowagi powoduje, że teoria nie podlega ewolucji a więc jest bezwartościowa.	Propozycja ewolucyjnej konstrukcji dynamicznej. Dychotomia pomiędzy zajęciami technologicznymi (wspomagają „proces życia”) a działalnością ceremonialną (działania, które utrudniają osiągnięcie pełnej produkcji).	Konieczność eliminacji przeszkód rozwoju przez państwo.	Jego kontynuatorem jest M. Tool

G. Myrdal (1898-1987) „ <i>The Political Element in the Development of Economic Theory</i> ” (1930)	Krytykował rolę sądów wartościujących w teorii, zakres i metodologię teorii oraz nachylenia leseferystyczne.	Nie da się oddzielić całkowicie normatywu od pozytywu, ekonomiści powinni być zainteresowani kwestiami polityki. Pytania powinny poprzedzać fakty. Do analizy trzeba posługiwać się naukami społecznymi (zwłaszcza psychologią i socjologią).	Teoria polityki gospodarczej nie powinna się koncentrować na problematyce krótkiego okresu (alokacja zasobów, fluktuacja zasobów gospodarczej), ale długiego (wzrost i rozwój gospodarczy). Konieczność planowania w skali narodowej i międzynarodowej	Wpływ na koncepcje długo-okresowego wzrostu gospodarczego.
J. K. Galbraith (ur. 1908). „ <i>Spółeczeństwo dobrobyt</i> ” (1973)	Nie zgadza się z tym, że monopol i oligopol są jedynymi odchyleniami od pewnej normalnej struktury rynkowej, lecz uważa, że są one istotą gospodarki	W miejsce konkurencji jako mechanizmu regulacyjnego gospodarki stawia on „siłę przeważającą”, która jest samorodnym czynnikiem regulacyjnym: siła powstająca w jednym punkcie gospodarki rodzi siłę przeciwważającą.	Postulował większą troskę o dobra publiczne niż o dobra prywatne. Potrzeba planowania (obejmie ona również kierowanie preferencjami konsumentów). Konieczność zaprowadzenia porządku w gospodarce (minimum ryzyka i niepewności), która jest związana z rozwojem technologii wielkich przedsiębiorstw.	Doradca polityków partii demokratów na szczeblach stanowych i ogólnokrajowym, ambasadorem w Indiach i profesorem ekonomii na uniwersytecie Harwarda i prezesem Amerykańskiego Stowarzyszenia Ekonomicznego

Opracowanie własne na podstawie: H. Landreth, D. C. Colander 1998, ss. 542-583.<sup>24</sup>

Równoległe powstało podobne zainteresowanie instytucjami na polu socjologicznym, które zaowocowało rozwojem ekonomii socjologicznej w kierunku instytucjonalnym. Ostatnio mówi się o ich coraz bliższym zespoleniu wyni-

<sup>24</sup> Można porównać z W. Stankiewicz 1998.

kającym właśnie z **licznych podobieństw instytucjonalizmu do socjologii ekonomicznej**.<sup>25</sup> Instytucjonalizm to bez wątpienia kierunek mający silny wpływ na dzisiejszą ekonomię. Staje się on inspiracją dla wielu nowych publikacji. Zarówno socjologia ekonomiczna, tudzież nowa instytucjonalna ekonomia,<sup>26</sup> choć nie należą do głównego nurtu ekonomii dają się przecież coraz wyraźniej zauważyć w publikacjach naukowych (N. J. Smelser, R. Swedberg 1994; O. Velthuis 1999). Także na gruncie polskim można zauważyć to zjawisko o czym świadczy min. ostatnio wydane książki W. Morawskiego (1998; 2001) lub w zakresie ekonomii instytucjonalnej praca pod red. E. Okoń-horodyńskiej 1996.

Oba te kierunki łączyło zainteresowanie **instytucjami** i ich rolą w społeczeństwie, kategorią **kosztów transakcyjnych**, odwrót od liberalizmu (w por. z nurtem ortodoksyjnym ekonomii).

Szczególnie istotne było pojęcie **instytucji**:

Samo pojęcie „instytucja” nie jest czymś zupełnie nowym. Instytucje oznaczają system ról społecznych i norm, które regulują sposób postępowania według zorganizowanego wzorca (lub: ważne zjawisko społeczne czyli większy element struktury społecznej i jakiś zespół norm prawnych albo obyczajowych dotyczących organizacji jakiejś dziedziny prawnej lub zakład o charakterze publicznym działający w jakiejś dziedzinie) (Kopaliński, ss. 337n). W duchu Veblena definiuje się je jako **wykształcone i uznane przez większość społeczeństwa tradycje myślenia, normy i zwyczaje** (T. Veblen 1919) lub według W. Hamiltona (1932, s. 84-89) jako trwałe i przeważające **sposób myślenia**

<sup>25</sup> **Socjologia ekonomiczna** zajmuje się najważniejszymi instytucjami, procesami i obszarami życia społecznego, które mają istotne znaczenie dla zachowań ekonomicznych, a więc zajmuje się takimi formami instytucjonalnymi jak: władze państwowe, banki, systemy dzierżawy gruntów, prawo spadkowe, kontrakty (E. Okoń-Horodyńska 1996, ss. 14nn.). **Podejście socjologii ekonomicznej** do zjawisk gospodarczych różni się zarówno od podejścia *stricto* socjologicznego jak i ściśle ekonomicznego łącząc niejako ich wzajemne osiągnięcia. Przede wszystkim socjologia ekonomiczna zwraca uwagę na niepełność podejścia analizy ekonomicznej, która przypisuje wybory jednostce określanej mianem *homo oeconomicus*, akcentując bardziej jej wymiar *homo sociologicus* (por. S. Pejovič 1995). Gospodarka i gospodarowanie są traktowane przez socjologię ekonomiczną jako proces społeczny. Wskazuje min. na to, że pomijanie tego aspektu bardzo silnie wpływa na skrzywienie obrazu rzeczywistości ekonomicznej, por. L. Gilejko 1994, s. 7. Przedmiotem zainteresowania socjologii ekonomicznej są: relacje między społeczeństwem a gospodarką w skali makro; stosunki przemysłowe; społeczne uwarunkowania zachowań aktorów w warunkach zmiany strukturalnej; psychospołeczne uwarunkowania zachowań aktorów (mentalność ekonomiczna); socjologia rynku (szczególnie rynku pracy) (W. Morawski 2001, s. 31).

<sup>26</sup> Ich ciekawe porównanie można przeczytać u O. Velthuis 1999, ss. 629-649. Analizuje on wzajemne relacje socjologii ekonomicznej i starego i nowego instytucjonalizmu od początku pojawienia się tych dziedzin nauk do obecnych czasów a więc od zupełnego rozdziału tych dziedzin zapoczątkowanego przez Parsona (komplementarny charakter instytucjonalistów i socjologii ekonomicznej do głównego nurtu ekonomii tj. ekonomii neoklasycznej, do postulatów o zastąpieniu głównego podejścia w ekonomii podejściem opartym na postulatach ekonomii instytucjonalnej i socjologii ekonomicznej).

**lub działania**, który jest ucieleśniony w tradycjach danej grupy ludzi lub ich zwyczajach.

Zwróćmy uwagę jednak, że instytucje wpływające na proces gospodarczy (przede wszystkim zgodnie ze starym instytucjonalizmem) dotyczą różnych sfer życia: społecznych i kulturowych. Najczęściej mówi się o instytucjach społecznych jako regulujących życie społeczne. Celowe jest zatem scharakteryzowanie tychże instytucji.

**Instytucja społeczna** w węższym znaczeniu jest to zorganizowany i utrwalony zespół działań ludzkich, zakładający istnienie zasady naczelnej (celu instytucji), personelu, norm, środków materialnych, funkcji i rzeczywistej działalności, nakierowany na zaspokojenie określonych potrzeb. W szerszym znaczeniu jest to względnie trwały układ społecznie ustanowionych sposobów i reguł zachowania, usankcjonowanych przez normy społeczne. Inaczej mówiąc: społeczna instytucja to pewna regularność w społecznym zachowaniu, na którą wyrażają zgodę wszyscy członkowie społeczeństwa. Określa ona zachowanie ludzkie w specyficznych, powtarzających się sytuacjach, zarządza sama sobą, lub jest zarządzana przez jakiś zewnętrzny autorytet. Ta teoria instytucji społecznej bazuje na **teorii gier**, gdzie w grze tzw. „Supergame” poszczególne gra jest wciąż na nowo powtarzana.<sup>27</sup>

W ujęciu socjologicznym wyróżnia się następujące **instytucje**:

- Ekonomiczne – określające sposoby produkcji, wymiany i podziału dóbr materialnych oraz usług, a także regulacje rynku pracy;
- Kulturalne – określające ludzkie działania związane z utrzymywaniem i rozwijaniem dziedzictwa kulturowego grupy;
- Obrzędowe – regulujące stosunki międzyludzkie w takich sytuacjach jak np. różnego rodzaju uroczystości (śluby, pogrzeby), zebrania, czy audiencje;
- Polityczne – określające sposoby zdobywania, użycia i podziału władzy wewnątrz grupy.
- Religijne – określające stosunek ludzi do przedmiotów, sił, osób uznawanych za święte, przynależące do świata transcendentnego, w tym także zachowania rytualne (K. Olechnicki, P. Załęcki 1998, s. 98).

Instytucje tworzą **struktury, w ramach których istoty ludzkie wchodzą w interakcje**. Relacje w które wchodzą instytucje są **kooperacyjne i współzawodniczące**. Instytucje **ograniczają możliwości ludzkiego wyboru**, dlatego błędnie jest zakładać absolutną wolność wyboru, która jest przecież ograniczona przez konflikt zachodzący pomiędzy możliwościami a preferencjami. W efekcie instytucje stają się filtrem pomiędzy jednostką a kapitałem, oraz pomiędzy wynikiem a dystrybucją dochodu. Instytucje podobnie jak standardowe warunki ograniczania, na których ekonomia opiera swoje analizy defi-

<sup>27</sup> Tak więc ilustrując to przykładem, możemy powiedzieć, że nie jest ważne to, że firma odnosi sukces teraz, gdyż nie wystarczy wyjaśnienie teraz. Całkowite wyjaśnienie nie mówi tylko o tym, dlaczego ta struktura jest efektywna obecnie, lecz dlaczego była efektywna w ciągu jej ewolucyjnej historii, co oznacza specyfikację procesu, za pomocą którego struktury zostały wybrane, por. A. Schotter 1981, s. 18.

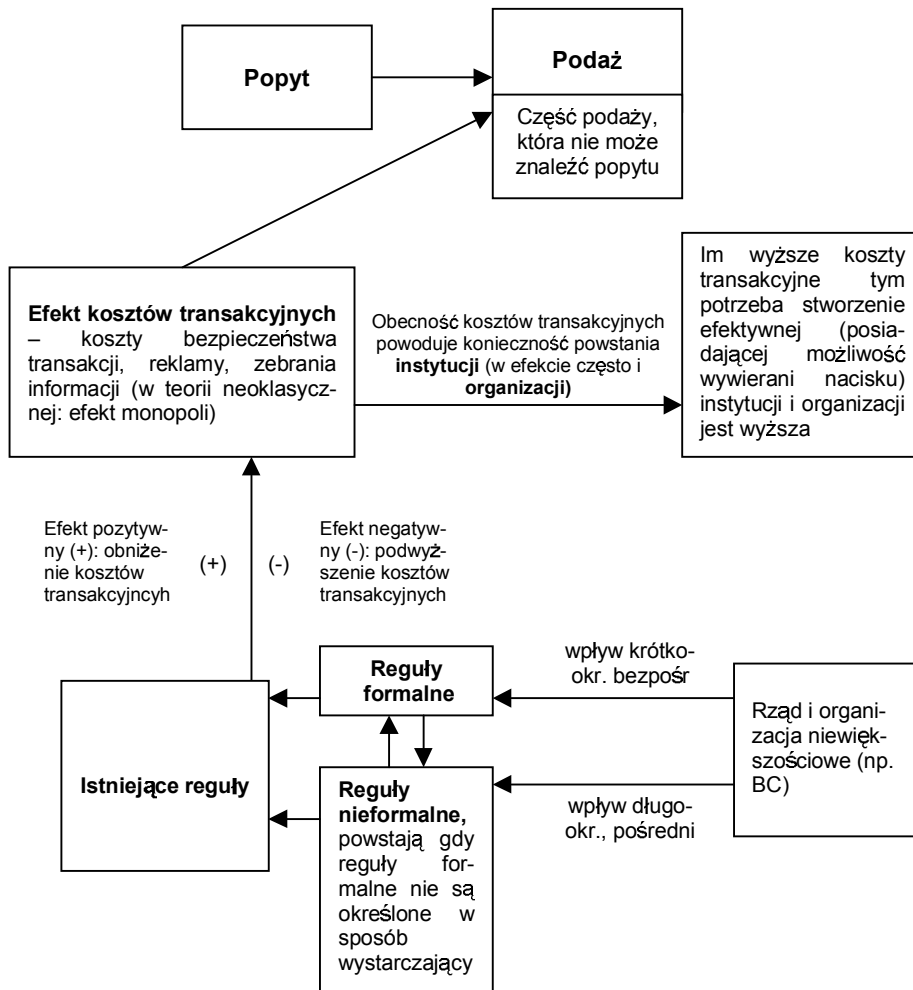


niują asortyment wyborów dostępnych ekonomicznym operatorom. Wprowadza się tu zatem rozróżnienie między działaniem indywidualnym a działaniem podyktowanym tradycją czy zwyczajem (E. Okoń-Horodyńska 1996, s. 14nn).

Często zdarza się mylić nam **instytucje z organizacjami**, a przecież instytucje różnią się od organizacji. Instytucje to **reguły gry**, a organizacje to grupy jednostek związanych razem wspólną obiektywną funkcją. **Ekonomiczne organizacje** to firmy, związki zawodowe, kooperacje, natomiast **polityczne organizacje**, to partie polityczne i ciała ustawodawcze. Często dla pewnych rodzajów instytucji jest nawet regułą, że posiadają one własne zmaterializowane organizacje o charakterze podmiotowym. Organizacje z biegiem czasu wykształcają własne instytucje, lecz nie przestają w dalszym ciągu ulegać wpływowi instytucji wobec nich zewnętrznych, tworząc coraz bardziej złożoną sieć powiązań organizacyjnych i interakcji instytucjonalnych. Możliwe też jest działanie odwrotne: sformalizowane instytucje tworzą swoje organizacje (E. Okoń-Horodyńska 1996, ss. 92n).

Podczas gdy pojęcie instytucji było kontynuacją myśli wcześniejszych instytucjonalistów to kategoria kosztów transakcyjnych jest bez wątpienia innowacją i podstawą nowego instytucjonalizmu. **Teoria kosztów transakcyjnych** pozwalała wytłumaczyć wiele zjawisk, które do tej pory były interpretowane jako następstwo ułomności rynku, czy zbytnej ingerencji państwa.

Tłumaczyła ona fakt istnienia instytucji, oraz rolę państwa: obniżanie kosztów transakcyjnych szczególnie poprzez dobrą specyfikację reguł gry. Odróżniała pojęcie instytucji i organizacji. Te ostatnie powstają na skutek istnienia kosztów transakcyjnych i chęci obniżenia ich. Szczególne miejsce odgrywa tu państwo i instytucje większościowe, których istnienie jest związane z wysokimi kosztami transakcyjnymi (por. G. Majone 2001, s. 59). Istota tego rozumowania została zawarta dużo wcześniej w artykule R. Coase „*The Nature of the Firm*” (1937), w którym zauważył, że rynkowe koszty transakcji są zbyt wysokie dla transakcji między przedsiębiorstwami, i dlatego właśnie powstają coraz większe przedsiębiorstwa. Wzajemne te zależności ilustruje rysunek.



Źródło: opracowanie własne

Więcej na temat reguł formalnych i nieformalnych pisał D. C. North (1997, s. 7). Możemy to przedstawić w sposób następujący:

Reguły formalne			Reguły nieformalne (rozwiązują problemy wymiany, które nie są wystarczająco dobrze rozwiązywane przez reguły formalne, pozwalają one człowiekowi nie myśleć w każdym etapie działania w procesie wymiany): Rutyna, zwyczaje, tradycja, kultura - są to nieformalne ograniczenia		
Polityczne (sądowe) reguły <sup>28</sup>	Ekonomiczne reguły, które definiują prawa własności.	Kontrakty <sup>29</sup>	Konwencje <sup>30</sup>	Normy zachowania	Samowyzwalające się kody zachowania <sup>31</sup>

Analizując podejście instytucjonalne do polityki gospodarczej trzeba się najpierw zdecydować o którą ze szkół instytucjonalizmu będziemy się opierać w naszych rozważaniach. Bez wątplenia bardziej znaną szkołą ekonomii instytucjonalnej jest Nowy Instytucjonalizm zwany czasem neoinstytucjonalizmem lub też „analizą poszukiwania renty” (ang. *Rent seeking analysis*). Wyraża się to między innymi przez to, że możemy znaleźć wiele publikacji na ten temat.<sup>32</sup> Nie oznacza to jednak, że kontynuatorzy starego instytucjonalizmu i quasi-instytucjonalści oraz ich następcy nie próbują kontynuować myśli Veblena. Jednak ich publikacje nie są aż tak liczne.

Najczęściej jednak mówiąc dzisiaj o instytucjonalizmie podkreśla się cechy jednego i drugiego podejścia nie przyporządkowując konkretnej szkole: staremu lub nowemu instytucjonalizmowi. Można te cechy przedstawić w sposób następujący (przeważa tutaj myślenie tradycyjnego instytucjonalizmu):

- Poglądy na racjonalność jednostek: psychologia indywidualistyczna jest nieprawidłowa, ludzie przyswajają gusta poprzez kulturę.
- Poglądy polityczne: opowiadają się za rozszerzeniem interwencji państwa;.
- Teoria produkcji: przedsiębiorstwa stosują reguły zdrowego rozsądku w określaniu cen; skupienie uwagi na instytucjonalnych ograniczeniach w określaniu cen.

<sup>28</sup> Definiują one hierarchię polityki, podstawową decyzyjną strukturę, charakterystykę sprawowania kontroli nad agendami.

<sup>29</sup> Zawierają prowidze specyficzne dla poszczególnych uzgodnień.

<sup>30</sup> W rozwiązaniu problemu koordynacji chcą uczestniczyć wszystkie strony (samoumocowane).

<sup>31</sup> Kody zachowania nie koniecznie zawierają zachowania maksymalizujące bogactwo.

<sup>32</sup> Główne czasopisma: „*Journal of Economic Issues*”, niektórzy reprezentanci: M. Tool, J. Adams, W. Peterson, W. Samuels i główne uczelnie dyplomowe, przywiązujące szczególną wagę do ich poglądów: Colorado University, University of Nebrask i Michigan State University.

- Teoria podziału. Podział określony przez instytucje i system prawny; rynek nie ma wielkiego znaczenia.
- Poglądy makroekonomiczne. Odrzucają modele neoklasyczne; znaczące modele muszą posiadać więcej instytucjonalnych elementów w swojej strukturze. Na ogół popierają politykę Keynesowską (H. Landreth, D. C. Colander 1998, ss. 554).

Od strony **metodologicznej** podejście instytucjonalne scharakteryzował teoretyk ekonomii M. Blaug (1994, ss. 744nn.), który opisując istotę instytucjonalizmu, wskazuje na **trzy zasadnicze cechy natury metodologicznej**.

- nieukontentowanie wysokim poziomem abstrakcji w teorii neoklasycznej a zwłaszcza statycznym klimatem ortodoksyjnej teorii cen,
- potrzeba zintegrowania ekonomii z innymi naukami społecznymi, czyli coś co można by nazwać „wiarą w korzyści związane z podejściem interdyscyplinarnym”,
- niezadowolenie z dorywczego i niemethodycznego empiryzmu klasyków i neoklasyków, wyrażające się w dążeniach do prowadzenia szczegółowych badań ilościowych oraz krytyczną socjologią kultury.

Zatem mimo, że w literaturze często nie precyzuje się, który instytucjonalizm ma się na myśli, warto takie rozróżnienie mieć na uwadze. Mówiąc już o podejściach powiedzieliśmy przecież jak różne podejścia do ekonomii reprezentują te nurty. Z tych to przyczyn poniżej prezentuje porównanie starego i nowego instytucjonalizmu:

	<b>Stary (Tradycyjny) Instytucjonalizm</b>	<b>Nowy Instytucjonalizm, Nowa Instytucjonalna Ekonomia (NIE: New Institutional Economics), częścią jej tradycji badawczej jest Ekonomia Kosztów Transakcyjnych</b>
Podstawy	Podkreśla w swoich rozważaniach konieczność kontynuowania transformacji strukturalnej systemów ekonomicznych niż ich równowagą, optymalizację i statystykę.	Podstawą rozważań jest czynnik ludzki (tzn., że jednostka jej indywidualna postawa, preferencje potrzeby są przyjmowane jako dane) Obszary zainteresowań: prawa własności, nowy porządek, historia ekonomiczna, wzrost ekonomiczny, ekonomia prawa, i teoria gier
Najważniejsze hasła	<b>Tradycje</b> jako fasada działania	<b>Kontrakty</b> (kontraktowanie), koszty transakcyjne i instytucja oraz organizacja <sup>33</sup> jako skutek istnienia tych kosztów <sup>34</sup>

<sup>33</sup> traktuje problem **organizacji gospodarczej** jako problem kontraktowania czyli zarządzania stosunkami kontraktowymi por. O. E. Williamson 1998, s. 80.

<sup>34</sup> są one niejako odpowiedzią na pytanie: „dlaczego zostały stworzone instytucje ekonomiczne”, por. M. Baldassari, L. Paganetto, E. S. Phelps 1998, ss. 3-8.

Ojcowie	Hamilton, Veblen <sup>35</sup>	Stary instytucjonalizm + Neoklasycyzm
Przedstawiciele i kontynuatorzy	Mitchell <sup>36</sup> , Commons, C.E. Ayres, A. Gruchy, W. Peterson, M.R. Tool (1993).	O. E. Williamson 1998, D. C. North (1981; 1997), S. Pejovič (1995), Olson, Hayek, Sugden, Mirowski, Demsetz, Polsner, Schotter.
Pojmowanie instytucji	Ustanowione wzorce współzależnych zachowań.	Ograniczają koncepcję instytucji do niektórych <b>organizacji</b> takich jak firma, agendy rządowe czy związki zawodowe, inni jeszcze biorą pod uwagę <b>wartości, normy, zasady i rutynę</b> , które kierują ludzkimi zachowaniami
Parametry	Traktuje wszystkie parametry jak o <b>endogeniczne (wewnętrzne)</b>	Kieruje się przypuszczeniem egzogenicznym ( <b>zewnętrznym</b> ) charakterze doświadczeń, parametrów i technologii
Ontologia	Organiczna	Atomistyczna
Metodologia	Metodologia opiera się na instytucjach jako elementach dających <b>obraz całościowy</b>	Metodologia opiera się na <b>indywidualistycznych podstawach</b>
Procesy	Procesy są postrzegane na podstawie inspiracji biologicznych, zgodnie z podejściem ewolucyjnym <sup>37</sup>	Nawiązując do swoich neoklasycznych korzeni przetwarza koncepcję równowagi mechanicznego przebiegu procesów

Porównanie przedstawia tabela: opracowanie własne na podstawie: E. Okoń-Horodyńska (red.) 1996.; O. E. Williamson 1998, s. 80; M. R. Tool 1993, M. Rutherford 1996.

Z powyższego porównania i wcześniej wspomnianych uwag można wnioskować, że jeżeli chodzi o praktyczną politykę gospodarczą, tudzież deskryptywne podejście do polityki gospodarczej jak też analizę opisową zjawisk (bez silenia się na uniwersalizm) starzy instytucjoniści mają nam wiele do powiedzenia. Ich zainteresowanie historią, ewolucją, naukami społecznymi

<sup>35</sup> Źródła tego podejścia tkwią w literaturze przede wszystkim amerykańskiej. Tam przede wszystkim rozwinął się instytucjonalizm i doświadczyła tego właśnie amerykańska gospodarka, owocując głębokimi przemianami. Nowa sytuacja wymagała innego podejścia, niż panująca ekonomia ortodoksyjna.

<sup>36</sup> Instytucjonalizm Mitchella przybrał formę gromadzenia danych statystycznych w przekonaniu, że z biegiem czasu mogą się one stać podstawą wyjaśniających rzeczywistość hipotez. Był założycielem Krajowego Biura Badań Ekonomicznych (*National Bureau of Economic Research*) i głównym orędownikiem koncepcji, którą nieprzychylni określili mianem „pomiaru bez teorii”.

<sup>37</sup> Naukowym paradygmatem inspiracji dla starego instytucjonalizmu jest biologia, a także podkreśla się tu rolę zmian technologicznych, por. E. Okoń-Horodyńska 1996, ss. 14nn.

interdyscyplinarnością, stanowi cenny wkład do dalszych badań. Ich liczne idee jako że zostały wplecione do rozważań i teorii neoinstytucjonalistów – teoretyków powodują, że możemy je także zastosować w teoriach polityki gospodarczej. Jest to o tyle ważne, że **podejście instytucjonalne do polityki gospodarczej wywiera wpływ na najważniejsze teorie** opisujące sposób dochodzenia do celu polityki gospodarczej jakim np. jest wzrost gospodarczy. Wpływ rodzaju podejścia na teorię oraz na praktykę działania jest widoczny w dotychczasowych teoriach. Możemy więc postawić takie pytanie: „Czym różni się jednak podejście instytucjonalne od dotychczasowych w tej dziedzinie?”

Dotychczasowe teorie wzrostu gospodarczego można podzielić na trzy grupy. Nowa ekonomia instytucjonalna jest najbardziej zbliżona do trzeciego podejścia: nowej neoklasycznej teorii wzrostu. Stary instytucjonalizm byłby zapewne między nurtem nowej neoklasycznej teorii wzrostu a Keynesowskim podejściem, nie chodziłoby przy tym o metodę działania ale o podejście: założenie interwencjonizmu państwa jako niezbędnego dla kreowania wzrostu.

Aby zatem lepiej zobaczyć innowacyjność instytucjonalnej teorii wzrostu i zrozumieć jej ścisły związek z założeniami neoklasycyzmu dokonane zostało następujące zestawienie.

	<b>Podejście keynesowskie</b>	<b>Klasyczna teoria czynnikowa</b>	<b>Nowa teoria wzrostu</b>
Czynniki wzrostu	Zwiększenie konsumpcji	Czynniki wzrostu jest cały: <i>input</i> : K – kapitał, L – praca i (Z – ziemia), aby jednak przejść na wyższy poziom funkcji produkcji potrzebny jest A – postęp techniczny Postęp jest <b>egzogogeniczny</b>	Postęp jest <b>endogeniczny</b> wynika z systemu: rozwoju nauki, <b>kapitału ludzkiego</b>
Rola państwa w osiągnięciu wzrostu	Państwo odgrywa aktywną rolę prowadząc aktywną politykę gospodarczą zmierzającą do zwiększenia wydatków	Państwo nie odgrywa żadnej roli w zwiększaniu wzrostu gospodarczego	Państwo odgrywa rolę min. przez zwiększanie wydatków na B&R, dbanie o efektywność systemu edukacji, motywację
Problemy	Wzrost tak realizowany ma charakter krótkookresowy, potem wszystko wraca do dawnego stanu.	Postęp sam nie przychodzi, konieczna jest aktywna działalność państwa w przechodzeniu na wyższą krzywą.	Zakres działania państwa i jego efektywność w każdym kraju może być inna potrzebne nam jest badanie tych różnic. Pojawia się tu możliwość dla podejścia instytucjonalnego: badanie instytucji.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: R. J. Barro 1997; Altmann 1995.

Wzrost gospodarczy w ekonomii instytucjonalnej zakłada również podobnie jak nowa teoria wzrostu i Keynesizm **aktywną politykę gospodarczą państwa**, ale w zdecydowanie **większej** (bardziej różnorodnej) **działalności**. Warto sobie zdać sprawę z tego, że przy tak różnorodnych czynnikach wzrostu jakie przedstawimy poniżej, państwo wpływając na wzrost poprzez te czynniki wpływa zarówno na inne cele polityki gospodarczej jak i narzędzia, a także na uwarunkowania. Właśnie instytucjonalne podejście **podkreśla rolę kształtowania tych uwarunkowań, które z kolei wpływają na obniżenie kosztów transakcyjnych** (np. funkcjonujące reguły) a poprzez nie na wzrost gospodarczy. Podkreśla się szczególnie rolę organizacji i koordynacji, motywacji, kontroli i efektywnego działania, które również oddziałują na wzrost gospodarczy.

Podobieństwo do nowej teorii wzrostu widać też w tym, że postęp dokonuje się w sposób endogeniczny. Jest on wynikiem ewolucji systemu<sup>38</sup> i zachodzących w nim zmian instytucjonalnych pojawiających się na skutek zachodzenia pewnych innowacji.

Tak więc mówiąc o instytucjonalnym podejściu do wzrostu gospodarczego nie mówimy o zwartej, koherentnej teorii, ale o czynnikach, które wpływają na wzrost gospodarczy pozytywnie lub negatywnie. Możemy co najwyżej podzielić te czynniki pod względem pewnych kategorii: ogólnych, społecznych, politycznych i ekonomicznych.

Uwarunkowania	Czynniki instytucjonalne wpływające na rozwój
Ogólne <sup>39</sup>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Przewaga określonych idei i poglądów wyznawanych w danym społeczeństwie oraz jego kultura.</li> <li>Dotychczasowa historia ukształtowana ma swój wpływ pośredni, długookresowe wpływy sekularne.</li> </ul> <p>W perspektywnych badaniach historii instytucjonalne czynniki ideowe i kulturowe mają poważny, choć niejednoznaczny wpływ na możliwości długookresowego rozwoju gospodarki danego kraju.<sup>40</sup></p>
Społeczne	<ul style="list-style-type: none"> <li>Historycznie rozwinięte i względnie trwałe cechy systemu społecznego</li> <li>Psychologiczne cechy żyjących w nim ludzi.</li> </ul> <p>Rolę kluczową posiadają: kultura narodowa, światopogląd; mentalność; etyczne wzorce zachowań, dominujące w danym społeczeń-</p>

<sup>38</sup> Szerzej na ten temat: T. Kowalik 2000, M. Mazur 1991, s. 329.

<sup>39</sup> Przykładem takiego czynnika może być np. system gospodarczy. Również takim systemem jest kapitalizm, cechujący się trzema najważniejszymi charakterystykami: (1) prywatny system własności, zwłaszcza kapitałów; (2) system wymiany, zapewniający wolną konkurencję; (3) dążenie do maksymalizacji zysku oparte na cenowych sygnałach rynkowych. Są to cechy kapitalizmu jako systemu ekonomicznego. Nieekonomiści dodają cechy natury politycznej, społecznej, kulturowej, moralnej, por. W. Morawski 2001, s. 31.

<sup>40</sup> Dla tego problemu kluczowe znaczenie mają rozważania nad fenomenem długookresowego trendu rozwoju gospodarczego Europy Zachodniej (od schyłku XIII/XIV wieków) oraz szybkiego awansu tzw. Krajów nowoprzemysłowych (Japonia XIX/XX w., Korea Płd., Tajwan, Hong Kong, Singapur po II Wojnie Światowej) por. E. Okoń-Horodyńska (red.) 1996, s. 86.

	<p>stwie.</p> <p>Poprzez działanie tych cech (stanowiące podstawy instytucjonalne życia społecznego i gospodarczego) w długim okresie lepiej się rozwijają kraje, w których kultura narodowa, mentalność, etyka społeczna proponuje w codziennym życiu cechę pracowitości. Istotna jest też rola konsultacji i konsensusu między jednostkami oraz rola konkurencji.<sup>41</sup></p>
<b>Polityczne</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Jakość konstytucji i stawionego prawa, określających mechanizmy wyłaniania i legitymizacji władzy, normy rządzenia;</li> <li>• Sposoby współdziałania społeczeństwa i władzy;</li> <li>• Kultura polityczna;</li> <li>• Niepisane prawa i obyczaje.</li> </ul> <p>Mimo, że ważna jest tu stabilność systemu politycznego, to niepożądanym jest zastój. Ważna jest przy tym kontrola tempa zmian oraz utrzymywanie jej przewidywalności dla podmiotów.</p>
<b>Ekonomiczne</b>	<p>W kwestii organizacji:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• twarde „reguły gry”, selekcja działalności: efektywna / nieefektywna;</li> <li>• Wyraźne zdefiniowanie praw własności;</li> <li>• System funkcji i reguł społecznych handlu;</li> <li>• Sprawny system finansowo-bankowy i instrumentów pochodnych, ważna jest zarówno pewność jak i płynność obrotów gospodarczych;</li> <li>• Właściwe metody zarządzania ryzykiem i systemem ubezpieczeń;</li> <li>• Akceptowany i nieuciążliwy system podatkowy; przejrzysta przewidywalność reguł i zasad współdziałania sfery państwa i biznesu;</li> <li>• Zróżnicowana i policentryczna struktura gospodarcza, sprzyjająca znacznemu zakresowi niezależnych swobód gospodarczych</li> <li>• Podstawowe grupy instytucji gospodarczych, które sprzyjają długookresowemu <b>rozwojowi</b> w warunkach kapitalistycznego systemu rynkowego.</li> </ul>

Tabela opracowana na podstawie: E. Okoń-Horodyńska (red.) 1996, s. 90., A. Israel 1989

Na podstawie tego co powiedzieliśmy na temat instytucjonalnego podejścia do polityki gospodarczej można przystąpić do wyciągnięcia wniosków końcowych. Z uwagi na odmienną specyfikę praktycznej i teoretycznej polityki gospodarczej poniżej prezentowane wnioski są podzielone na dwie grupy.

Najpierw zostaną omówione **zadania polityki gospodarczej jako nauki**. Wydaje się, że można je następująco scharakteryzować:

<sup>41</sup> „systemy społeczne odbiegają negatywnie od przedstawionego wzorca w perspektywie historycznej nie odniosły poważniejszych i długotrwałych sukcesów w rozwoju gospodarczym” por. H. McRae 1996, ss. 15-42.



- Poznawanie **czynników instytucjonalnych**, działających w danej gospodarce narodowej, analiza ich funkcjonowania w kategoriach kosztów transakcyjnych. Interesuje nas więc **rodzaj powstałej instytucji** (pozytywna<sup>42</sup> czy negatywna), która mówi też nam o pewnym **trendzie**, zachodzącym w społeczeństwie, instytucja może bowiem wyrażać albo potrzeby społeczeństwa, albo jedynie rządzących. Instytucja może zatem wspomagać politykę gospodarczą, lub też jej przeszkadzać. W perspektywie długookresowej to właśnie historia dokonuje selekcji instytucji, tak że przetrwają tylko najbardziej skuteczne (J. K. Galbraith 1991, ss. 296-313). Instytucje są mogą też być wynikiem konieczności, nad którą wola jednego pokolenia nie ma władzy (w tym sensie pełnią też funkcję otoczenia) (G. Le Bon 1999, s. 74). Trzeba je zatem dobrze poznać, aby dobrze wykorzystać ich mocne strony, a słabych unikać.<sup>43</sup> Jedną z najbardziej użytecznych cech instytucji jest to, że mogą dawać sankcję prawną zwyczajom, już przyjętym przez praktykę społeczną (G. Le Bon 1999, s. 74).
- Badanie **relacji między instytucjami**. Trzeba poznać wzajemne oddziaływanie instytucji na siebie, przyczyny tych wpływów oraz ich skalę. Jest to o tyle ważne, że oddziaływanie na jedną instytucję może wyzwolić poprzez nią oddziaływanie na inną instytucję (pozytywne lub negatywne).<sup>44</sup>
- Zwrócenie uwagi na **istniejące reguły formalne i nieformalne**, relacje między nimi ich wpływ na proces gospodarowania.
- Podkreślenie **aspektu kulturowego**. Poznanie kultury pozwala na dopasowanie formalnych reguł do nawyków kulturowych i cech kulturowych w poszczególnych społeczeństwach. Badanie specyfiki własnej kultury i wpływu kultury na rozwój przedsiębiorczości.<sup>45</sup> Można skorzystać z zarządzania kulturą w przedsiębiorstwie.
- Obserwacja pewnych zasadniczych **procesów**, które zachodzą w państwie lub w gospodarce międzynarodowej (np. globalizacja, e-Europa, ekologia itd.). Odkrycie zasadniczych przemian obecnie wyrażanych między innymi w następujących publikacjach: F. Fukuyama (1996; 1997a; 1997b; 2000), P. F. Drucker (1999). Coraz częściej dochodzi tu do głosu idea rewolucji jaką przechodzi nasze społeczeństwo, mówi się też o społeczeństwie pokapitalistycznym czy też końcu historii. Wzrost pojmowany jako proces skumulowanych przemian rodzi zainteresowanie właśnie tymi zmianami (N. Rosenberg, L. E. Birdzel 1994, ss. 5-12). Ma to wpływ na instytucje, istniejące w państwie, gdyż zmieniają się wtedy nieraz podstawowe zadania polityki gospodarczej. Dla polityki gospodarczej jest ważne, że powstaje wzajemny wpływ instytucji, istniejących w państwie na gospodarkę i odwrotnie.

<sup>42</sup> Np. skorelowane z rozwojem państw czy też nie skorelowane.

<sup>43</sup> Tak jak w nauce o przedsiębiorstwie.

<sup>44</sup> Mechanizm ten można określać jako łańcuchowy, wydaje się, że podobną sytuację mieliśmy w przypadku np. Wielkiego Kryzysu

<sup>45</sup> Np. kwestia procentu u Tomasza z Akwinu.

- Badanie historii upodobań, obyczajów, przyzwyczajzeń, tradycji, instynktów, podświadomych motywów postępowania ludzi (M. Baldassari, L. Paganetto, E. S. Phelps 1998, s. 4). Zgodnie z tym, co mówił G. Myrdal (1968; s. x), aby zrozumieć rozwój gospodarczy, „trzeba studiować historię i politykę, teorię i ideologię, struktury i poziomy gospodarki, rozwarstwienie społeczne, rolnictwo i przemysł, zmiany demograficzne, zdrowotność i oświatę itd. – ale nie oddzielnie od siebie, ale w ich wzajemnym uzależnieniu”.

Wpływ instytucjonalnego podejścia na **praktyczną politykę gospodarczą**:

- Należy zauważyć, że w praktycznej polityce gospodarczej instytucjonalności utożsamiani są z żądaniem zwiększonej „**kontroli społecznej nad działalnością gospodarczą**”,<sup>46</sup> innymi słowy postawy sprzyjającej interwencjonizmowi państwa (M. Blaug 1994, ss. 744-746), ważną funkcją jest koncentracja na budowaniu społeczeństwa a nie tylko na podnoszeniu efektywności ekonomicznej w sposób tradycyjny. Rolą rządu powinno być kierowanie gospodarką narodową, zarządzanie nią, a nie występowanie jako jeden z zawodników (J. Kaja, Y. Xinli 2000, ss. 17-23).
- Jeżeli chodzi o wpływ **długookresowy na otoczenie**, rolą rządu powinno być promowanie instytucji, sprzyjających rozwojowi gospodarczemu i społecznemu państwa, a więc:
  - Rozwój kultury narodowej, opierając się na jej **mocnych** stronach;
  - Popieranie autorytetem państwa i własnym przykładem ideologii, sprzyjających rozwojowi (np. religii, wzorców zachowania etycznego);
  - Popieranie instytucji pozarządowych, organizacji społecznych, wspierających rozwój państwa, promujące pozytywne etosy i działania.
- Istotny jest również wpływ długookresowy na **nieformalne struktury** (za pomocą bardziej konkurencyjnych reguł gry – bardziej obniżających koszty transakcyjne). Wpływ na nie musi dokonywać się w kierunku, który wspiera rozwój, zwiększa efektywność oraz prowadzi do szybkiego zawarcia kontraktu. Wiąże się to z dopasowaniem formalnych struktur do norm, aby nie były sprzeczne z istniejącymi normami, tradycjami; ustalaniem reguł formalnych obniżających koszty transakcyjne, a więc eliminacją lub modyfikacją reguł sprzecznych z istniejącymi nieformalnymi strukturami. Trzeba dążyć do tego, aby promulgowane prawa były spójne, ściśle przestrzegane i działające na korzyść rozwoju społeczno-ekonomicznego, gwarantujące prawa własności i swobodny rozwój jednostek, sprzyjający dobru ogółu.
- Wpływ na realizację celów i na ustalenie celów szczegółowych (pośrednich) zwłaszcza jeżeli chodzi o realizację wzrostu (rozwoju gospodarczego) poprzez zwrócenie uwagi na instytucjonalne uwarunkowania wzrostu gospodarczego i dążenie do obniżania kosztów transakcyjnych.
- Należy zwrócić szczególną uwagę na zbudowanie efektywnego systemu edukacyjnego (M. Held, H.G. Nutzinger 1999, s. 7; J. Jickeli 1999, s. 87),

<sup>46</sup> Np. książka J.M. Clarca z 1926 roku.

a więc ważna jest nie tylko tradycyjna oświata ale też motywacja do uczenia się wszędzie, a zwłaszcza na miejscu pracy (*learning-by-doing*). Należy też zwrócić uwagę na odpowiedni wzrost wydatków na B&R.

Jak widać z powyższego zestawienia celem artykułu było dotarcie do konkretnych wniosków dla praktycznej i teoretycznej polityki gospodarczej płynących z instytucjonalnego podejścia. Prowadziła do tego droga poprzez przedstawienie genezy instytucjonalizmu oraz jego możliwego zastosowania do polityki gospodarczej w ramach różnych podejść.

Wezwaniem dla kolejnych prac byłoby zwrócenie uwagi na inne szkoły heterodoksyjne i przyjrzenie się wnioskom dla polityki gospodarczej, jakie mogłyby z nich płynąć.

### **Bibliografia:**

1. Altmann, *Wirtschaftspolitik*, Gustav-Fischer Verlag, Stuttgart-Jena 1995.
2. Baldassari M., Paganetto L., Phelps E. S., *Institutions and Economic Organizations in Advanced Economies. The Governance Perspective*, Servio 1998.
3. Barro R. J., *Makroekonomia*, PWE Warszawa 1997.
4. Bartling H., Luzius F., *Grundzüge der Volkswirtschaftslehre*, Verlag Vahlen, München 1993.
5. Blaug M., *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, Warszawa 1994.
6. Boulding K., *A New Look at Institutionalism*, „American Economic Review” 48/1957.
7. Commons J. R., *Institutional Economics*, Macmillan, New York 1934.
8. Commons J. R., *The Legal Foundations of Capitalism*, Macmillan, New York 1924.
9. Drucker P. F., *Spółczeństwo pokapitalistyczne*, PWN, Warszawa 1999.
10. Erlei M., Leschke M., Sauerband D., *Neue Institutionensökonomik*, Schäfer-Poeschel Verlag, Stuttgart 1999.
11. Fukuyama F., *Koniec historii*, Zysk i S-ka, Poznań 1996.
12. Fukuyama F., *Ostatni człowiek*, Zysk i S-ka, Poznań 1997a.
13. Fukuyama F., *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, PWN, Warszawa-Wrocław 1997b.
14. Fukuyama F., *Wielki wstrząs. Natura ludzka a odbudowa porządku społecznego*, Politeja, Warszawa 2000.
15. Gajek L., Kałuszka M., *Wnioskowanie statystyczne: modele i metody*, Warszawa 2000.
16. Galbraith J. K., *Ekonomia w perspektywie. Krytyka historyczna*, PWE, Warszawa 1991
17. Gide K., *Zasady ekonomii politycznej*, Fischer i Majewski, Poznań 1922.
18. Gilejko L., *Spółczeństwo a gospodarka. Socjologia ekonomiczna*, SGH, Warszawa 1994.

19. Hamilton W. H., *Institution*, in: *E.R.A. Encyclopedia of the Social Sciences*, Seligman & A. Johnson 1932.
20. Held M., Nutzinger H. G., *Institutionen prägen Menschen: Bausteine zu einer allgemeinen Institutionenökonomik*, Campus Verlag, Frankfurt/Main; New York 1999.
21. Israel A., *Institutional Development. Incentives to Performance*, The John Hopkins University Press, Baltimore and London 1989.
22. Jickeli J., *The Role of Markets and Government in Human Capital Building and Education. A Research Program in Institutional Economics*, JITE („Journal of Institutional and Theoretical Economics”) 157/1 (2001), s. 87-107.
23. Kaja J., *Polityka gospodarcza. Wstęp do teorii*, SGH, Warszawa 1999.
24. Kaja J., Xinli Y., *Two roads, one Goal - the comparison of Polish and Chinese administrative Reform*, „Polityka gospodarcza”, 3/2000), s. 17-23.
25. Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* Wiedza Powszechna, Warszawa 1968.
26. Kowalik T., *Współczesne systemy ekonomiczne. Powstawanie, rewolucja, kryzys*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Warszawa 2000.
27. Krajewski W., *Prawa nauki, Przegląd zagadnień metodologicznych i filozoficznych*, KIW, Warszawa 1998.
28. Landreth H., Colander D.C., *Historia myśli ekonomicznej*, Warszawa 1998.
29. Lange O., *Ekonomia polityczna*, T. 1: zagadnienia ogólne, Warszawa 1959.
30. Langlois R. N. (ed.), *Economics as a process. Essays in the new Institutional Economics*, Cambridge Univ. Press, New York 1989.
31. Le Bon G., *Psychologia rozwoju narodów*, Wyd. V.I.D.I., Nowy Sącz 1999.
32. Majone G., *Nonmajoritan Institutions and the Limits of Democratic Governance. A Political transaction cost Approach*, JITE („Journal of Institutional and Theoretical Economics”) 157/1 (2001), s. 57-78.
33. Mazur M., *Metoda badawcza instytucjonalizmu*, „Ekonomista” nr 2-3/1991.
34. McRae H., *Świat w roku 2020 Potęga, kult, dobrobyt – wizja przyszłości*, Dom Wyd. ABC, Warszawa 1996.
35. Mitchell W. C., *Business Cycles*, B. Franklin, New York 1913.
36. Morawski W., *Zmiana instytucjonalna. Społeczeństwo. Gospodarka. Polityka*, PWN, Warszawa 1998.
37. Morawski W., *Socjologia ekonomiczna*, PWN, Warszawa 2001.
38. Myrdal G., *Asian Drama*, t. 1, Pantheon, New York 1968.
39. North D. C., *Structure and Change in Economic History*, W. W. Norton&Company, New York-London 1981.
40. North D. C., *The process of Economic Change*, UNU/WIDER, March 1997.
41. Okoń-Horodyńska E. (red.), *Instytucjonalne podejście w analizie procesów społeczno gospodarczych i politycznych w Polsce*, Akademia Ekonomii im. Karola Akademickiego, Katowice 1996.
42. Olechnicki K., Załęcki P., *Słownik socjologiczny*, Graffiti, Toruń 1998.
43. Pejovič S., *Economic analysis of institutions and systems*, Kluwer Aca-

- demic Publ., Dordrecht 1995.
44. Piech K., *Metodologiczne aspekty polityki gospodarczej*, „Polityka Gospodarcza” nr 3/2000, s. 73-92.
  45. Piech K., *Polityka gospodarcza – skrypt do części zajęć, badania własne (opracowanie wstępne)*, SGH, Kolegium Zarządzania i finansów, Katedra Polityki Gospodarczej, Warszawa 2000.
  46. Pies I., *Normative Institutionsökonomik. Zur Rationalisierung des politischen Liberalismus*, J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1993.
  47. Reuter N., *Der Institutionalismus. Geschichte und Theorie der evolutionären Ökonomie*, Metropolis Verlag, Marburg 1996.
  48. Rosenberg N., Birdzel L.E.Jr, *Historia kapitalizmu*, Znak, Kraków 1994.
  49. Rutherford M., *Institutions in economics. The old and the new in structuralism*, University Press, Cambridge 1996.
  50. Schotter A., *The Economic Theory of Social Institutions*, Cambridge Univ. Press, New York 1981.
  51. Smelser N. J., Swedberg R., *The Handbook of Economic Sociology*, Princeton University Press & Russel Sage Foundation, Princeton-New York 1994.
  52. Smith A., *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. 1, 2, Warszawa 1954.
  53. Stankiewicz W., *Historia myśli ekonomicznej*, PWE, Warszawa 1998.
  54. Szostak A., *Odwrót od nadmiernego interwencjonizmu państwa jako zjawisko globalne*, [w:] *Tendencje rozwoju społeczno-gospodarczego krajów rozwijających się i ich znaczenie dla Polski*, Instytut Gospodarki Krajów Rozwijających się SGPiS, SGH, Warszawa 1999, s. 17-51.
  55. Taylor E., *Wstęp do ekonomiki*, Wyd. 2, Gdynia 1947.
  56. Tinbergen J., *Economic Policy. Principles and Design*, Amsterdam-New York-Oxford 1978.
  57. Tomidajewicz J. J., *Czynniki zmienności modeli polityki gospodarczej*, „Polityka Gospodarcza” nr 2/1999, s. 165-173.
  58. Tool M. R. (ed.), *Institutional Economics: Theory, Method, Policy*, Kluwer Academic Publishers, Boston, Dordrecht, London 1993.
  59. Veblen Th., *The Place of Science in Modern Civilisation and Other Essays*, New York 1919.
  60. Velthuis O., *The Changing Relation Between Economics Sociology and Institutional Economics From Talcott Parsons to Mark Granovetter*, „The American Journal of Economics and Sociology”, 58/4 (1999), s. 629-649.
  61. Williamson O. E., *Ekonomiczne instytucje kapitalizmu*, PWN, Warszawa 1998.
  62. Winiarski B. (red.), *Polityka ekonomiczna*, Wrocław 1996.